Sygn. akt IV KK 387/21

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 5 października 2021r.
sprawy **P.F.**
skazanego za czyny z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 197§1 k.k. i art. 11§2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 listopada 2020r., sygn. akt IV Ka (…), zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 5 grudnia 2019r., sygn. akt II K (…)

p o s t a n o w i ł:

1. **oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
2. **obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W wywiedzionej kasacji obrońca sformułował zarzut obrazy prawa procesowego – art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. – poprzez wadliwe rozpoznanie przez Sąd Odwoławczy zarzutów podniesionych w apelacji.

Zauważyć jednak wypada, że większość argumentacji przedstawionej w apelacji została podzielona przez Sąd Okręgowy, co skutkowało istotną zmianą zaskarżonego wyroku, zwłaszcza w zakresie wymierzonej skazanemu kary.

Bezsprzecznie pokrzywdzona podczas zdarzenia znajdowała się w stanie silnego upojenia alkoholowego, zachowywała się prowokacyjnie, wręcz

wyzywająco, jasno deklarowała chęć odbycia stosunku płciowego z jednym z uczestników zdarzenia, lecz nie był nim skazany.

Nie ulega też wątpliwości, że nie była zmuszana do tego, aby udać się ze skazanym do domu, a następnie sypialni.

Powyższe okoliczności znacząco rzutują na ocenę stopnia zawinienia skazanego, co jak wskazano, znalazło swój wyraz w złagodzeniu wymierzonej kary.

Żadna jednak z tych okoliczności nie prowadzi do ekskulpacji skazanego w zakresie jego późniejszego zachowania wobec pokrzywdzonej.

Pokrzywdzona stanowczo zeznała, że nie godziła się na podjęcie współżycia ze skazanym i dawała temu jednoznaczny wyraz broniąc się przed tym. Taka postawa pokrzywdzonej znajduje potwierdzenie nie tylko w jej zeznaniach i opinii sądowo – lekarskiej, ale również zeznaniach świadków obecnych na miejscu zdarzenia w zakresie, w jakim opisywali oni jej zachowanie po próbie zgwałcenia.

Obrona w kasacji (wobec podzielenia większości jej wywodów przedstawionych w apelacji) koncentruje się na braku poważniejszych obrażeń na szyi pokrzywdzonej, co przeczyć miałoby jej wyjaśnieniom, że była duszona. W istocie już ze wskazanej opinii sądowo – lekarskiej i jej uzupełnienia wynika, że owo duszenie nie mogło być tak silne, jak przedstawiała to pokrzywdzona, skoro nie naruszyło czynności narządów ciała, ani nie zostawiło widocznych śladów. W dużej mierze K.W. opisywała swoje wrażenia, że traciła oddech, ale jak wskazano wyżej, nie mogło to być spowodowane bardzo intensywnym użyciem przemocy przez skazanego.

Istotne natomiast (i te kwestie obrona całkowicie pomija) są pozostałe obrażenia których doznała pokrzywdzona, a które są charakterystyczne dla usiłowania zgwałcenia, jak wylewy podskórne na udach, zadrapania na nadgarstkach i kolanach. W końcu zaś najistotniejszy – wylew podskórny w okolicy lewego kąta żuchwy – który koresponduje z zeznaniem pokrzywdzonej, że został uderzona pięścią w twarz. Żaden ze świadków nie zeznawał, aby pokrzywdzona miała takie obrażenia przed zdarzeniem, a więc wówczas, gdy wszyscy przebywali w lokalu E., a następnie przy ognisku.

Stwierdzenie i opisanie tych obrażeń w dostatecznym stopniu potwierdza wersję zdarzenia przedstawioną przez pokrzywdzoną i która odpowiada opisowi przypisanego skazanemu czynu.

W tej sytuacji brak jakichkolwiek podstaw do tego, aby przyjąć, że Sąd Odwoławczy rozpoznając niniejszą sprawę dopuścił się rażącej obrazy prawa procesowego.

Ponieważ zarzut podniesiony w kasacji jest oczywiście bezzasadny, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

as